

Stalin w dzisiejszej Rosji. Popularny i potrzebny

Katarzyna Chawryło

Choć od śmierci Józefa Stalina, przywódcy ZSRR w latach 1922–1953, minęło ponad 60 lat, w Rosji pamięć o nim jest wciąż żywa. W rankingu najwybitniejszych postaci w historii Rosji Stalin kolejny rok z rzędu zajmuje pierwszą pozycję. Na manifestacjach politycznych i procesjach religijnych pojawiają się portrety z jego wizerunkiem, stawiane są nowe pomniki dyktatora. Oficjalna narracja historyczna władz na Kremlu coraz częściej nawiązuje do pozytywnych aspektów okresu ZSRR, zwłaszcza zwycięstwa w II wojnie światowej. Pochlebne wypowiedzi na temat Stalina padały z ust przedstawicieli kierownictwa państwa oraz Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego.

Popularność Stalina w dzisiejszej Rosji na poziomie społecznym ma jednak płytki charakter: ludzie niewiele wiedzą o samym dyktatorze i jego życiu, z nostalgią myślą natomiast o czasach jego rządów i osiągnięciach epoki. Na obraz wodza, dobrego gospodarza nakłada się co prawda pamięć indywidualna Rosjan o represjach i terrorze, które dotknęły niemal każdą rodzinę, ale wspomnienia te nie przedostają się do sfery publicznej w sposób masowy, co pozwala dominować narracji państwowej. Kreml wykorzystuje ambiwalentny i powierzchowny stosunek obywateli do Stalina i choć nie gloryfikuje go wprost, to przyzwala na jego kult społeczny i sam przyczynia się do niego, eksponując wybiórczo pozytywne aspekty działalności wodza oraz mitologizując jego obraz. Za pomocą polityki historycznej Kreml legitymizuje swoją władzę, generuje kontrolowane podziały w społeczeństwie i mobilizuje zwolenników. Z drugiej strony, władze utrudniają nagłaśnianie prawdy o zbrodniczym charakterze działań Stalina, bo krytyka tej postaci (ze strony obywateli i rosyjskich organizacji bądź ze strony społeczności międzynarodowej) odbierana jest jako atak na współczesną Rosję i jej obecne władze, które przedstawiają siebie jako dziedzica i kontynuatora osiągnięć Stalina i ZSRR.

Od destalinizacji do restalinizacji

Trzy lata po śmierci Józefa Stalina I sekretarz KC KPZR Nikita Chruszczow podczas zjazdu partii wygłosił tajny referat „O kulcie jednostki i jego następstwach”, w którym potępił metody sprawowania władzy i częściowo odsłonił zbrodnicze działania Stalina. Mimo że krytyka miała charakter wybiórczy, to w tamtym czasie wywołała szok w komunistycznym świecie. Z obawy przed burzliwym przyjęciem jej przez społeczeństwo ZSRR i społeczność międzynarodową Chruszczow

zadecydował, że treść referatu nie powinna przedostać się do prasy, żeby nie dawać pożywki wrogom i nie obnażać słabości państwa. Proces destalinizacji zanim się na dobre rozpoczął, już stracił impet. Działania destalinizacyjne kolejnych przywódców ZSRR miały ograniczony charakter. Podstawa ustrojowa systemu komunistycznego nie została zniszczona, nie nastąpiły radykalne reformy – na wiele lat zachowały się system jednopartyjny, prześladowania polityczne i scentralizowana gospodarka. Najdalej posunięte działania w kierunku ujawnienia i oceny

spuścizny stalinizmu podjęto dopiero po upadku ZSRR, na początku lat 90., gdy prezydentem Rosji był Borys Jelcyn. Otwarto wówczas część archiwów¹, doszło do publikacji wielu prac historycznych i wspomnień więźniów z tego okresu, co w znacznej mierze było zasługą działającego wówczas aktywnie Stowarzyszenia Memoriał², temat represji i ich oceny stał się przedmiotem publicznej dyskusji. Działania te nie okazały się jednak trwałe i w kolejnych latach podjęte przez Jelcyna decyzje rewidowano³.

Obecna narracja historyczna władz Rosji coraz częściej nawiązuje do czasów ZSRR i rządów Stalina, wybierając pozytywne aspekty tego okresu.

Po dojściu do władzy w 2000 roku Władimira Putina, mimo pojedynczych gestów upamiętnienia ofiar stalinizmu – jak na przykład wizyty na poligonie w Butowie pod Moskwą, gdzie w czasach wielkiego terroru rozstrzelano tysiące osób – szybko okazało się, że definitywne rozliczenie się ze spuścizną Stalina nie nastąpi z inicjatywy władz. Już pod koniec 2000 roku nowy prezydent zasygnalizował, że nie zamierza oceniać i odcinać się od przeszłości – wysuwając ideę zmiany hymnu Federacji Rosyjskiej z wprowadzonej w 1991 „Pieśni Patriotycznej” na uwspółcześioną adaptację hymnu Związku Radzieckiego z 1944 roku. W swoich wypowiedziach nazywał Stalina „sprawnym menedżerem”, a rozpad ZSRR – „największą katastrofą geopolityczną” (pierwszy raz w 2005 roku)⁴.

¹ Między innymi w październiku 1992 roku doszło do przekazania stronie polskiej tajnych dokumentów dotyczących zbrodni katyńskiej, tzw. teczki specjalnej nr 1.

² Memoriał powstał w 1989 roku, jest stowarzyszeniem, którego działalność skupia się wokół badania i nagłaśniania zbrodni totalitaryzmu, w tym stalinowskich, i upamiętniania ich ofiar.

³ Np. utrudniono dostęp do archiwów, utajniono akta rosyjskiego śledztwa w sprawie zbrodni katyńskiej.

⁴ M.in. wystąpienie przed Zgromadzeniem Federalnym w 2005 roku, nagranie: <https://www.youtube.com/watch?v=Owzbl7Tsg14>

Obecna narracja historyczna władz Rosji coraz częściej nawiązuje do czasów ZSRR i rządów Stalina, wybierając pozytywne aspekty tego okresu, zwłaszcza do zwycięstwa w II wojnie światowej, określanej przez Rosjan mianem wielkiej wojny ojczyźnianej⁵, z którego uczyniono główny filar rosyjskiej tożsamości państwowej. Według ekspertów i badań socjologicznych taka polityka historyczna pojawiła się już od 2004 roku⁶, a znacząco nasiliła się po przyłączeniu do Rosji Krymu w 2014 roku, kiedy to kremłowska propaganda indoktrynowała społeczeństwo zmilitaryzowaną, konfrontacyjną i imperialistyczną narracją historyczną usprawiedliwiającą prawa Rosji do półwyspu oraz przedstawiała rewolucję w Kijowie jako odrodzenie „faszyzmu”, któremu Rosja powinna po raz kolejny dać odpór. Wyniki badań opinii publicznej wskazują, że mamy do czynienia z pewnego rodzaju restalinizacją myślenia społecznego bądź nawet odrodzeniem kultu Stalina.

Przejawy odradzającego się kultu

Najbardziej spektakularnym sposobem upamiętnienia Stalina we współczesnej Rosji jest stawianie mu pomników, popiersi lub pamiątkowych płyt. Takie inicjatywy pojawiały się

⁵ Określenie to zostało po raz pierwszy użyte przez Stalina i jest dziś w Rosji bardzo popularne. Podkreśla bowiem ogromny zasięg wojny oraz nadaje zwycięstwu w niej egzystencjalny charakter. Według rosyjskiej narracji wojna ta trwała od połowy 1941 roku do maja 1945 roku, nie obejmuje jednak wcześniejszej współpracy militarnej i gospodarczej ZSRR z III Rzeszą.

⁶ Politykę historyczną w kwestii okresu stalinowskiego od momentu objęcia władzy przez Putina podporządkowano szerszemu procesowi politycznemu i wykorzystano akcyjnie na potrzeby polityki międzynarodowej – np. na potrzeby krótkotrwałego zbliżenia z Polską władze Rosji wykonały szereg gestów potępiających politykę Stalina wobec Polski (np. Putin odwiedził Katyń, podczas wizyty na Westerplatte we wrześniu 2009 roku potępił pakt Ribbentrop–Mołotow), jednocześnie w 2009 roku w Rosji powołano Komisję ds. Przeciwdziałania Próbowi Fałszowania Historii przy prezydencie FR, która stawiała sobie za cel obronę pożądaną przez Kreml wizji wydarzeń historycznych.

w ciągu ostatnich kilku lat w niektórych rosyjskich regionach, w tym również w Moskwie⁷. Część pomników wystawiono z inicjatywy Komunistycznej Partii Federacji Rosyjskiej, która za własne środki wznosiła monumenty przy okazji rocznic związanych z historią ZSRR – np. wybuchu rewolucji październikowej, zwycięstwa w wielkiej wojnie ojczyźnianej lub urodzin Stalina, którego uważa za bohatera. Na przykład z okazji 70. rocznicy zwycięstwa w wielkiej wojnie ojczyźnianej obchodzonej w 2015 roku⁸ pomniki Stalina pojawiły się przed siedzibą partii komunistycznej w Lipiecku oraz Penzie⁹. Niektóre inicjatywy są firmowane przez organizacje i ludzi zbliżonych do Kremla. W 2015 roku w Jałcie na anektowanym przez Rosję Krymie, z okazji 70-lecia konferencji w Jałcie, odsłonięto pomnik wielkiej trójki – Stalina, Churchilla, Roosevelta, a na uroczystości był obecny ówczesny przewodniczący Dumy Siergiej Naryszkin. Popiersie Stalina w obwodzie pskowskim postawione w 2016 roku jako część muzeum Linia Stalina ufundowało Rosyjskie Towarzystwo Wojenno-Historyczne, którego prezesem jest minister kultury Władimir Miedinski¹⁰. Popiersia działaczy państwowych z czasów ZSRR oraz okresu postsowieckiego, w tym Lenina i Stalina, pojawiły się w moskiewskiej Alei Rządzących, która powstała również z inicjatywy Rosyjskiego Towarzystwa Wojskowo-Historycznego (odsłonięcie miało miejsce 22 września 2017 roku). Organizatorzy podkreślają, że ich

⁷ Według statystyki zamieszczonej na stronie http://www.great-country.ru/articles/sss/sov_governor/stalin/00136.html obecnie w Rosji znajdują się 93 pomniki Stalina, dane są trudne do zweryfikowania. Zestawienie opublikowano w lutym 2016 roku, od tego czasu liczba pomników mogła wzrosnąć.

⁸ Е. Галочка, Памятник Сталину установили в Липецке перед 9 мая, *Московский комсомолец*, 7.05.2015, <http://www.mk.ru/politics/2015/05/07/pamyatnik-stalinu-ustanovili-v.html>

⁹ КПРФ, несмотря на протесты, установила в центре Пензы бюст Сталина, *Radio Swoboda*, 9.09.2015, <https://www.svoboda.org/a/27235641.html>

¹⁰ Илья Азар, Тrepешите, ядом плюйте. Как Иосиф Сталин возвращается в жизнь современной России, *Meduza*, 25.02.2016, <https://meduza.io/feature/2016/02/25/trepeschite-yadom-plyuyte>

celem nie jest gloryfikowanie tych postaci, a jedynie przypomnienie historii kraju. Pojawienie się w stolicy pomnika Stalina wzbudziło jednak kontrowersje wśród części społeczeństwa.

Pomniki to nie jedyny przejaw obecności Stalina w rosyjskiej sferze publicznej. Na bazarach i targowiskach dostępne są pamiątki z wizerunkiem dyktatora.

Pomniki to nie jedyny przejaw powrotu Stalina do rosyjskiej sfery publicznej. Na bazarach i targowiskach dostępne są pamiątki z wizerunkiem dyktatora – koszulki, matrioszki, pocztówki. W miejscach odwiedzanych przez turystów (np. przy placu Czerwonym w Moskwie) można się sfotografować z postacią ucharakteryzowaną na Stalina. Przywódca ZSRR stał się więc marką towarową, na której można zarobić. Wpisuje się to w szersze zjawisko mody na sowieckie towary i kulturę, czego przejawem jest choćby powrót do sklepów produktów spożywczych z symboliką okresu stalinowskiego, np. lody Sowiecki Standard, Sowieckie lub ZSRR¹¹ oraz ogromna popularność sowieckich filmów i piosenek.

Inicjatywy pomnikowe nie są koordynowane ogólnie przez władze, rola Kremla ogranicza się raczej do przyzwolenia na ich wystawienie. W niektórych przypadkach władze blokowały lokalne inicjatywy tego typu – nie wydawały zgody na postawienie pomnika lub odwlekały decyzję o przyznaniu lokalizacji. Na przykład władze Nowosybirska, argumentując, że inicjatywa budzi mieszane uczucia wśród mieszkańców, nie wydały zgody na budowę pomnika. W 2016 roku świeżo postawiony pomnik Stalina w Surgucie został zdemontowany przez władze

¹¹ Sowieckie lody, spopularyzowane przez współpracownika Stalina, Anastasa Mikojana, uchodziły za produkt wysokiej jakości i z naturalnych składników. Nawiązanie producentów do minionej epoki w nazwie jest sprawnym chwytym marketingowym, który wykorzystuje obecny w społeczeństwie sentyment.

miejskie na wniosek obywateli. Wcześniej pomnik kilkakrotnie oblewano czerwoną farbą¹². Tego rodzaju akcje sprzeciwu wobec stawiania pomników dyktatora oraz inne szersze inicjatywy obywatelskie mające na celu upamiętnienie ofiar represji wskazują, że część społeczeństwa (mniejsza) zdecydowanie potępia działania Stalina. Na uwagę zasługują inicjatywy Stowarzyszenia Memoriał, np. obejmująca wiele miast akcja *Przywracanie Imion*, polegająca na publicznym odczytywaniu nazwisk ofiar oraz oddolne inicjatywy (najczęściej środowisk opozycyjnych) mające na celu upamiętnienie konkretnych ludzi: *Ostatni Adres*, *Nieśmiertelny Barak*. Owocem konsolidacji obywateli jest inicjatywa budowy pomnika upamiętniającego ofiary represji w latach 30. pod nazwą Ogród Pamięci na byłym poligonie NKWD w Butowie pod Moskwą we wrześniu 2017 roku, który został sfinansowany wyłącznie ze składek prywatnych darczyńców, bez pomocy państwa. Na 30 października 2017 roku, gdy przypada Dzień Ofiar Represji Politycznych, zaplanowano w Moskwie odsłonięcie pomnika ofiar represji Ściana Żalu¹³. Kwestia stosunku do stalinizmu w rosyjskim społeczeństwie staje się przyczyną podziałów, co jest wykorzystywane przez Kreml.

Opinie o Stalinie

Znacząca część społeczeństwa rosyjskiego uważa Stalina za najwybitniejszą postać w historii. W rankingu przygotowywanym przez ośrodek sondażowy Centrum Lewady Stalin zajmuje od lat pierwsze miejsce (według 38% obywateli). Na drugiej pozycji plasuje się prezydent Władimir Putin (34% głosów, *ex aequo* z Aleksandrem Puszkinem)¹⁴. Jednocześnie rośnie liczba Rosjan, którzy przyznają, że nic nie wiedzą na temat represji stalinowskich – w 2012 roku

taką opinię wyrażało tylko 6% ankietowanych, w maju 2017 roku liczba ta wzrosła do 13%. Co czwarty pytany uważa, że represje były „uzasadnioną koniecznością polityczną”, a 36% respondentów jest zdania, że cele i osiągnięcia epoki stalinowskiej zdobyte w tak krótkim czasie są usprawiedliwieniem dla poniesionych ofiar. Dynamicznie zmieniają się również oceny Rosjan dotyczące charakteru represji stalinowskich.

Znacząca część społeczeństwa uważa, że Stalin jest najwybitniejszą postacią w historii. Co czwarty Rosjanin uważa, że represje stalinowskie były „uzasadnioną koniecznością polityczną”.

Zmniejszyła się liczba osób, które traktują je jako przestępstwo polityczne – z 67% w 2012 roku do 39% w 2017 roku¹⁵. Rosjanie są raczej przeciwni wyjaśnianiu historii i karaniu odpowiedzialnych za represje. Według danych z 2017 roku liczba Rosjan, którzy uważają, że należy mniej mówić o tych represjach i nie „rozdrapywać ran przeszłości”, wzrosła z 37% w 2012 roku do 47%¹⁶. Ciekawostką jest fakt, że w prowadzonym w 2008 roku przez rosyjskie media plebiscycie na głównego bohatera rosyjskiej historii prowadził Stalin¹⁷. Ostatecznie plebiscyt wygrał Aleksander Newski, co według komentatorów było spowodowane interwencją organizatorów, którzy obawiali się, że wygrana Stalina wywoła zbyt wiele kontrowersji. Popularność dyktatora na poziomie społecznym ma jednak dość powierzchowny charakter – ludzie niewiele wiedzą o samym Stalinie i jego życiu, z nostalgią myślą natomiast o czasach jego rządów i osiągnięciach epoki (zwycięstwo nad nazizmem, rozwój przemysłu, specyficzny

¹² Сургутский памятник Сталину демонтировали, *Lenta.ru*, 6.10.2016, <https://lenta.ru/news/2016/10/06/stalin>

¹³ Ustanowienie pomnika przewidziano dekretem prezydenta z 2015 roku.

¹⁴ Zadawano pytanie otwarte; więcej zob. <http://www.interfax.ru/russia/568025>

¹⁵ <https://www.levada.ru/2017/09/07/16561/>

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ С. Бочарова, Земля по имени Сталин, *Gazeta.ru*, 7.07.2008, https://www.gazeta.ru/politics/2008/07/07_a_2776363.shtml

porządek i dyscyplina panujące w społeczeństwie). Wizerunek Stalina spopularyzowany w Rosji przedstawia go jako ojca narodu – władcę surowego, ale mądrego i kochającego ludzi. Takie podejście do wodza koresponduje z ugruntowanym w społeczeństwie szacunkiem dla rządów silnej ręki i stosunkiem do rządzących wedle zasady „car jest dobry, tylko bojarzy źli”.

Mit zwycięstwa w 1945 roku, uznawanego za największe osiągnięcie narodu rosyjskiego, za sprawą Kremla stał się filarem współczesnej tożsamości państwowej. Stalin jest uważany za architekta tego zwycięstwa.

Popularność Stalina jest skutkiem tęsknoty za porządkiem w czasach sowieckich i specyficznym pojmowaną sprawiedliwością – jak pisze jeden z internautów: „robotnik i minister byli równi wobec prawa”. Taki subiektywny obraz przeszłości charakteryzuje zwłaszcza starsze pokolenia, które pamiętają czasy ZSRR i myślą o nich z sentymentem, w znacznej mierze dlatego, że były to lata ich młodości. Pamięć o epoce Stalina zatarła się w ich percepcji tak, że sprowadza się często do poczucia dumy ze zwycięstwa w wojnie. Wśród tej części społeczeństwa, która z racji młodego wieku nie pamięta czasów stalinowskich, obraz wodza kojarzy się prawie wyłącznie ze zwycięstwem ZSRR w wielkiej wojnie ojczyźnianej – postrzegany jako zwycięstwo dziejowe, które przyniosło krajowi szacunek i wywołało strach na arenie międzynarodowej. Popularyzacja tych sztampowych opinii jest zasługą kremlowskiej propagandy, a ich utrwalaniu sprzyja słaba znajomość historii, co ujawniają badania socjologiczne (np. prowadzone przez Centrum Lewady dotyczące znajomości historii XX wieku¹⁸).

Wśród Rosjan nie jest powszechna opinia, że reżim stalinowski, i szerzej komunizm, był zbrodniczy w swej istocie i zbliżony do potępianego powszechnie faszyzmu, zwłaszcza w swym przedmiotowym stosunku wobec jednostki. Nie ma ugruntowanego przekonania, że Stalin był tyranem i ludobójcą, który zasługuje na potępienie podobnie jak Hitler, bo refleksja i pełne, w tym prawne, rozliczenie z sowiecką przeszłością nigdy nie miały miejsca¹⁹. Czynnikiem utrudniającym racjonalną ocenę przeszłości jest podnoszenie w przekazie państwowym tego, że Związek Radziecki odniósł zwycięstwo w wojnie, a Stalin jest uważany za głównego architekta tego zwycięstwa. Mit zwycięstwa, które jest traktowane jako największe osiągnięcie narodu rosyjskiego, za sprawą Kremla stał się filarem współczesnej tożsamości państwowej. Pamięć o zwycięstwie zaspokaja potrzeby Rosjan, bo kompensuje deficyt poczucia dumy narodowej i wspólnoty. Może to być dziś szczególnie istotne, bo rzeczywistość nie dostarcza powodów do zadowolenia (ze względu na niski poziom życia, powszechną korupcję, zamknięte kanały awansu społecznego etc.). Na tym tle pamięć indywidualna o stalinowskich represjach i okresie wielkiego terroru, które spowodowały osobiste tragedie dotyczące niemal każdą rosyjską rodzinę, schodzi na dalszy plan, bo powoduje dysonans i zbytnio komplikuje wyidealizowany obraz przeszłości. Istotne jest również to, że wielu obywateli ma bliskich, którzy uczestniczyli w aparacie represji, co rzutuje na ich niechęć do wyjaśniania przeszłości. Zaważalna jest tendencja, by usprawiedliwiać represje i przedstawiać je jako koszt konieczny, poniesiony przez osoby indywidualne dla osiągnięcia spektakularnego sukcesu na poziomie państwowym. Podglebie dla takiej narracji stanowi to, że wśród Rosjan dobro jednostki jest generalnie cenione niżej niż dobro ogółu. Wskazują na to badania międzykulturowe,

¹⁸ <https://www.levada.ru/2017/09/13/16612/>

¹⁹ W 1992 roku przyjęto najmocniejszy dokument, który obarczył najwyższe kierownictwo partii komunistycznej ZSRR winą za przestępstwa stalinizmu, jednak nikt nie został pociągnięty do odpowiedzialności.

według których Rosjanie niżej niż inne narody europejskie cenią sobie indywidualizm, mają natomiast większe poczucie dystansu wobec władzy i świadomość zróżnicowania ról w społeczeństwie²⁰. Z drugiej strony władza nie pozwala swobodnie wyrażać indywidualnej pamięci w sferze publicznej, blokując tym samym oddolne próby zbiorowego przeżycia traumy i oceny przeszłości.

Kremlowska gra Stalinem

Powierzchnowa ocena działań Stalina w społeczeństwie rosyjskim jest korzystna dla władz, bo stwarza pole do mitologizacji i manipulacji wyobrażeniami społecznymi. Z polityki historycznej dotyczącej okresu sowieckiego (zwłaszcza zwycięstwa nad faszyzmem) Kreml uczynił podstawowy instrument legitymizacji władzy i kontroli społecznej, który ma mu zapewnić zachowanie poparcia społecznego i konserwację obecnego modelu rządów. Propagowana przez Kreml wizja historii ZSRR to pasmo zwycięstw militarnych i osiągnięć na gruncie nauki i techniki, przemilcza się natomiast temat systemowego charakteru represji, który mógłby powodować dysonans lub poczucie winy w społeczeństwie. Częścią tej wizji historii jest przekonanie, że ZSRR samodzielnie bez pomocy sojuszników pokonał nazistów w 1945 roku i uratował kraje europejskie przed ostateczną zagładą, co daje Rosji moralne prawo do decydowania o losach tej części świata. Kwestia współpracy ZSRR z Hitlerem w latach 1939–1941, w tym agresywna polityka sowiecka skutkująca podziałem Europy, jest pomijana. W percepcji Kremla krytyka Stalina to atak na współczesną Rosję i jej władze. Taką opinię wyraził m.in. prezydent Władimir Putin w czteroodcinkowym wywiadzie telewizyjnym „The Putin Interviews” prowadzonym przez amerykańskiego reżysera Oliviera Stone’a. Pytany o Stalina stwierdził, że wódz był „produktem swojej epoki” oraz że

²⁰ Zob. np. badania wartości <https://geert-hofstede.com/russia.html>

jego zbytńia demonizacja to jeden ze sposobów atakowania Związku Radzieckiego i współczesnej Rosji²¹. Najpopularniejszy rosyjski dziennik *Komsomolskaja Prawda* pisał, że stosunek do Stalina w Rosji jest coraz bardziej pozytywny, wbrew podejmowanym przez ponad 30 lat wysiłkom tzw. liberałów, by Stalin był odbierany jako „krwawy potwór i wysłaniec piekieł”²². Charakterystyczne jest to, że Kreml nie gloryfikuje Stalina wprost, jednak eksponuje wybiórczo pozytywne aspekty minionej epoki i przyzwala na swego rodzaju odrodzenie kultu wodza w społeczeństwie, czemu sprzyja zaniechanie prób rozliczenia się z przeszłością i przemilczanie kwestii odpowiedzialności za zbrodnie. Wydarzenia historyczne nie zostały dotąd poddane systematycznej ocenie, w tym prawnej, oraz „przepracowane” na poziomie społecznym – Kreml nie dąży do tego sam, ale i nie pozwala, by procesy te toczyły się oddolnie poza jego kontrolą.

Z polityki historycznej Kreml uczynił podstawowy instrument legitymizacji władzy i kontroli społecznej, który ma mu zapewnić zachowanie poparcia społecznego i konserwację modelu rządów.

Potwierdzeniem tej tezy jest to, że w 2015 roku władze Rosji zamknęły Muzeum Perm-36 – jedyne w Rosji muzeum represji sowieckich zorganizowane w dawnym obozie Gułagu na Uralu. Muzeum zostało otwarte dzięki staraniom permskiego oddziału Stowarzyszenia Memoriał. W 2014 roku organizację zmuszono do zarejestrowania się w Ministerstwie Sprawiedliwości Federacji Rosyjskiej w charakterze

²¹ Путин в интервью Стоуну рассказал о своем отношении к Сталину, *Ведомости*, 16.06.2017, <https://www.vedomosti.ru/politics/news/2017/06/16/694692-putin-rasskazal-o-svoem-otnoshenii>

²² А. Гришин, Сталин в России бьет Горбачева влекую, *Комсомольская правда*, 13.05.2017, <https://www.kp.ru/daily/26678.7/3700700/>

„zagranicznego agenta”, co ma na celu dyskredytowanie jej działań w oczach obywateli, budząc skojarzenia z działalnością szpiegowską. Represjom ze strony władz poddawani są również poszczególni działacze Memoriału. Największy rezonans w ciągu ostatnich miesięcy wywołała sprawa działacza Memoriału z Karelii Jurija Dmitrijewa, który od wielu lat odnajdywał miejsca egzekucji i pochówku ofiar reżimu sowieckiego oraz ewidencjonował ofiary i oprawców. Od kilku miesięcy przebywa on w areszcie i toczy się wobec niego postępowanie karne, w którym zarzuty ewidentnie zostały sfabrykowane. Obrońcy Dmitrijewa komentują, że powodem represji jest prawdopodobnie działalność na rzecz ujawniania nazwisk katów z okresu sowieckiego, wśród których są przodkowie osób obecnie sprawujących władzę w regionie.

Zarówno społeczeństwo jak i władza są niechętnie „rozdrapywaniu ran przeszłości”, co mogłoby pociągnąć za sobą wskazanie winnych i wykonawców stalinowskich zbrodni.

W 2016 roku zapadł pierwszy wyrok na podstawie kontrowersyjnego ustawodawstwa dotyczącego fałszowania faktów historycznych związanych z działaniami ZSRR w latach II wojny światowej (określanego jako zakaz rehabilitacji nazizmu²³) – Rosjanina z Permu skazano na wysoką grzywnę za udostępnienie w sieci społecznościowej artykułu, w którym padło stwierdzenie, że ZSRR razem z Niemcami napadł na Polskę w 1939 roku i rozpętał II wojnę światową²⁴.

Głównymi instrumentami władzy w promocji swojej wizji historii są maszyna propagandowa

i system szkolnictwa. Rządowe media kolportują materiały przedstawiające Stalina przede wszystkim jako architekta zwycięstwa w wielkiej wojnie ojczyźnianej i efektywnego menedżera. Kwestie wielkiego terroru, Gułagu, przymusowej kolektywizacji rolnictwa, deportacji, głodu nie są naświetlane. Za sprawą rosyjskiej telewizji publicznej dzięki produkowanym masowo serialom, w których wódz jest jednym z głównych bohaterów, do świadomości Rosjan dociera „zhumanizowany” obraz Stalina (np. dużą popularność zdobył serial „Własiak. Cień Stalina” o lojalnym ochroniarzu wodza²⁵). Władze wykorzystują również system edukacji, by utrwałać pożądaną przez siebie wybiórczą wizję historii – w podręcznikach do historii, często wzorowanych na tych z czasów stalinowskich, nie wspomina się o pakcie Ribbentrop–Mołotow, Katyniu²⁶ czy tym bardziej wspólnej defiladzie wojsk hitlerowskich i sowieckich w Brześciu nad Bugiem. Instrumentem władz okazjonalnie staje się także Rosyjski Kościół Prawosławny, którego hierarchowie niekiedy mówiąc o historii, relatywizują działania Stalina. Na przykład zwierzchnik Kościoła, patriarcha moskiewski i całej Rusi Cyryl, stwierdził, że Stalinowi należy się szacunek oraz że działalność przestępcza wodza nie powinna przesłaniać sukcesów epoki sowieckiej²⁷. Słowa patriarchy padły, mimo że Cerkiew poniosła kolosalne straty na skutek represji totalitarnych – wielu wiernych i duchownych poniosło śmierć, z czego około trzystu, których zabito na poligonie w Butowie pod Moskwą, uznano za świętych (nowomęczennicy)²⁸.

²⁵ Inne seriale o Stalinie to „Zabić Stalina” (Убить Сталина) z 2013 roku, „Towarzysz Stalin” (Товарищ Сталин) z 2011 roku.

²⁶ Wskazuje na to m.in. A. Kolesnikow: <https://www.vedomosti.ru/opinion/columns/2017/09/13/733518-spetsialnaya-istoriya-literatura>

²⁷ Патриарх Кирилл: злодейства не исключали успехов советской власти, Radio Swoboda, 4.11.2015, <https://www.svoboda.org/a/27345123.html>

²⁸ К.Каледа, Бутовский полигон – Русская Голгофа: правда и ложь, *Pravmir.ru*, 9.05.2012, <http://www.pravmir.ru/butovskij-poligon-russkaya-golgofa/>

²³ Treść ustawy przyjętej w 2014 roku: <https://rg.ru/2014/05/07/reabilitacia-dok.html>

²⁴ Więcej zob. <https://www.svoboda.org/a/28191755.html>

Podsumowanie

Pomniki Stalina przestaną powstawać w Rosji, gdy do świadomości społecznej dotrze, że reżim sowiecki był tak samo zbrodniczy jak nazistowski. Będzie to możliwe tylko wówczas, gdy nastąpi pełna rewizja i ocena prawna działań Stalina i jego współpracowników.

W społeczeństwie nie obserwuje się jednak masowej potrzeby rozliczenia się z przeszłością i ujawniania całej prawdy o systemie stalinowskim i szerzej – komunistycznym. Powszechna jest niechęć do „rozdrapywania ran przeszłości” skutkującego wskazaniem winnych i wykonawców stalinowskich zbrodni. Z drugiej strony w obecnym systemie politycznym i przy obecnym modelu relacji pomiędzy Kremlm a społeczeństwem, opartym na kontroli i zależności, szanse na przeprowadzenie destalinizacji i szerzej – dekomunizacji pod naciskiem obywateli są znikome. Nie należy się spodziewać, by władze państwowe w najbliższym czasie podjęły politykę destalinizacji z własnej inicjatywy – zbyt wiele korzyści na arenie wewnętrznej i międzynarodowej przynosi im granie skonstruowaną przez siebie selektywną wizję historii. Kreml stał się poniekąd jej zakładnikiem. Po pierwsze, sam siebie próbuje przedstawić jako kontynuatora osiągnięć i zwycięstw okresu sowieckiego, czego kon-

sekwencją jest sprzeciw wobec krytyki Stalina i jego popleczników. Po drugie, obecne organy państwowe są bezpośrednimi spadkobiercami sowieckich instytucji realizujących politykę terroru (np. NKWD – KGB – FSB), nigdy też nie dokonano lustracji. Systemowe przeprowadzenie tego procesu mogłoby negatywnie odbić się na wizerunku tych organów i naruszyć stabilność systemu władzy w Rosji. Część archiwów w Rosji pozostaje zamknięta, a władze dozwolają ujawnianie dokumentów i zazwyczaj odtajniają nowe materiały w kontekście bieżących rozgrywek politycznych na arenie międzynarodowej²⁹. Rozliczenie się z przeszłością wyträciłoby władzom z ręki skuteczny instrument polityki międzynarodowej. Co więcej, potępienie działań Stalina i stworzonego przez niego aparatu napotyka również opór ze strony sprawujących wysokie stanowiska w administracji członków rodzin wykonawców stalinowskich rozkazów. Jak pokazuje nagonka na Jurija Dmitrijewa, ich sprzeciw wobec prób „rozdrapywania ran przeszłości” może przybierać aktywne formy i spotykać się z akceptacją najwyższych władz.

²⁹ Pojedyncze, wyselekcjonowane materiały z okresu sowieckiego ujawniono w odpowiedzi na przyjęcie w Polsce ustawy dekomunizacyjnej, dostępne: <http://poland1944.mil.ru/>

REDAKCJA MERYTORYCZNA: Adam Eberhardt
REDAKCJA: Anna Łabuszewska, Katarzyna Kazimierska
SKŁAD: Wojciech Mańkowski

**Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają
oficjalnego stanowiska władz RP**

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia
ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa
tel.: +48 | 22 | 525 80 00,
fax: +48 | 22 | 525 80 40

Zapraszamy na naszą stronę: www.osw.waw.pl